**Zakupy w Internecie - wygodne, ale nie zawsze najlepsze - rozwiązanie**

**Jak pokazują liczne badania, popularność e-zakupów rośnie w sposób systematyczny. Tylko w 2013 roku z usług wirtualnych sklepów korzystało już ponad 12 mln Polaków. Istnieje jednak pewna grupa produktów, na które trudno się zdecydować, oglądając je wyłącznie na ekranie monitora. A dodatkowo ich ceny w sieci nie zawsze są niższe od tych w punktach tradycyjnych – mowa o meblach i elementach aranżacji wnętrz.**

Statystycznie, w Internecie najczęściej kupujemy odzież, sprzęt AGD RTV i AGD oraz książki, płyty i filmy. W przypadku tych kategorii wybór e-sklepu wydaje się zrozumiały. Szeroki wybór dostępnych „od ręki” produktów w zwykle nieco niższych cenach, nieduże koszty wysyłki czy brak większych problemów w razie zwrotów lub reklamacji.

­Sprawa wygląda nieco inaczej, gdy chodzi o zakup np. mebli, farb czy tapet. Tu pod uwagę musimy wziąć znacznie więcej czynników. Przez to zdarza się, że niekiedy lepszym rozwiązaniem staje się wybór sklepu stacjonarnego. A te wbrew pozorom, w rywalizacji ze swoimi wirtualnymi odpowiednikami wcale nie stoją na straconej pozycji.

Obalamy mit cenowy

- Zasadniczo nigdy nie powinniśmy ograniczać się do tylko jednej formy zakupów. O ile mamy taką możliwość, dobrze jest poznać i porównać oferty zarówno sklepów tradycyjnych, jak i tych internetowych - mówi Paweł Kwaśniewski z Galerii Wnętrz Iguane w Białymstoku.

Argumentów przemawiających za wyborem nowoczesnego sposobu jest wiele, jednak trudno jest wyobrazić sobie zakup chociażby kanapy czy fotela, na których nawet nie siedzieliśmy. Zawsze warto też na własne oczy obejrzeć wybrany kolor, a także dotykiem sprawdzić fakturę materiału.

Oprócz tego powinniśmy uświadomić sobie, że twierdzenie, iż zakupy dokonywane w Internecie w każdym przypadku oznaczają istotne oszczędności, jest mitem. Praktyka pokazuje bowiem, że ceny w tradycyjnych punktach handlowych mogą być porównywalne do tych z sieci, zwłaszcza jeśli uwzględnimy przy tym koszty wysyłki.

- Dodatkowo, jeśli mamy choć odrobinę zdolności negocjacyjnych, to nierzadko kilka chwil rozmowy ze sprzedawcą wystarczy do uzyskania rabatu. Szanse na to rosną tym bardziej, jeśli wskażemy przy tym miejsce, w którym wybrany przez nas produkt jest znacznie tańszy – dodaje Kwaśniewski.

Zwroty możliwe, ale kosztowne

Oczywiście raz na jakiś czas w sklepach elektronicznych możemy trafić na niezwykłą okazję: ceny tak niskie, że nikt nie jest w stanie z nimi konkurować. Jeśli jednak nie widzieliśmy wcześniej poszukiwanego przez nas przedmiotu, w procesie zakupu powinniśmy także pomyśleć o ewentualnych kosztach zwrotu towaru.

W niektórych przypadkach okazać się bowiem może, że w rzeczywistości produkt nie wygląda tak dobrze, jak na ekranie monitora. Mamy oczywiście możliwość wycofania się z całej transakcji, ale wtedy to na nas spadnie obowiązek uiszczenia opłaty za przesyłkę w obie strony.

- Czasami więc samo przetestowanie danego mebla czy obejrzenie go z bliska może kosztować nas kilkadziesiąt złotych. W takich wypadkach lepiej jest jednak udać się do tradycyjnego sklepu i sprawdzić, co tak naprawdę zamawiamy – podpowiada przedstawiciel Iguane.

O ewentualnych podwójnych kosztach wysyłki warto także pamiętać decydując się na zakup np. farb. Załóżmy nawet, że jesteśmy w stanie wybrać kolor bez jego wcześniejszego obejrzenia.

Co jednak, jeśli podczas malowania okaże się, że pomyliliśmy się w obliczeniach i zmuszeni jesteśmy dokupić kolejną, choćby jednolitrową puszkę? By mieć pewność, że barwa się nie zmieni, powinniśmy skorzystać z usług tego samego sprzedawcy. A to oznacza kolejne wydatki związane z przesyłką towaru.

W Internecie trudniej o reklamacje

Niezależnie od miejsca, w którym dokonywaliśmy zakupu, czasem zdarzają się sytuacje, gdy otrzymujemy produkt wadliwy, podlegający reklamacji. Tę bez wątpienia znacznie łatwiej wyegzekwować od sklepu stacjonarnego. Dotyczy to zwłaszcza wyrobów takich, jak zmontowane meble czy chociażby położone już tapety, których nie da się w żaden sposób odesłać.

- Zamawiając coś przez Internet rzadko wybieramy sprzedawców z naszego regionu. W związku z tym zwykle nie ma szans na to, by przedstawiciel danego sklepu przyjechał do nas i ocenił, czy należy nam się zwrot pieniędzy. Sami zmuszeni jesteśmy do udowodnienia defektu, co zwykle znacznie wydłuża cały proces reklamacji – wyjaśnia Paweł Kwaśniewski.

Doradzą, pomogą, a nawet wykonają

Ostatnim aspektem, na jaki warto zwrócić uwagę w procesie zakupu, jest możliwość uzyskania fachowej porady. W tym względzie trudno przecenić rolę tradycyjnych sklepów, w których z łatwością dowiemy się np. jak kłaść wybraną przez nas tapetę czy farbę.

- Oprócz tego, stacjonarne punkty handlowe często są także w stanie zaproponować

sprawdzonego wykonawcę. Z wiadomych przyczyn trudno oczekiwać tego typu pomocy ze strony sprzedawców oddalonych od nas o wiele kilometrów – zauważa na koniec przedstawiciel Iguane.

Podobnie rzecz ma się w przypadku mebli do samodzielnego montażu. Jeśli tylko brakuje nam czasu, chęci czy umiejętności, nic nie stoi na przeszkodzie, by szybko znaleźć kogoś, kto zrobi to za nas. A w niektórych przypadkach podobna usługa może nawet zostać zrealizowana nieodpłatnie, w ramach dokonanego zakupu.

